

Sygn. akt I ACa 1280/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Józef Wąsik
Sędziowie:	<u>SSA Teresa Rak</u> SSA Władysław Pawlak
Protokolant:	st. prot. sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa W. W.

przeciwko A. N. reprezentowanemu przez kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu, J. L. i W. M.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 30 marca 2012 r. sygn. akt I C 552/10

1. **prostuje oczywistą niedokładność w pkt I zaskarżonego wyroku, w ten sposób, że w miejsce słów „do pozwanych” wpisuje słowa „do każdego z pozwanych”;**

2. **oddala apelację;**

3. **przyznaje Ł. P. - kuratorowi dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego A. N. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 500 zł tytułem wynagrodzenia za reprezentowanie pozwanego w postępowaniu apelacyjnym;**

4. **nakazuje ściągnąć od powoda W. W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 500 zł tytułem kosztów kuratora ustanowionego dla pozwanego A. N..**

Sygn. akt I ACa 1280/12

UZASADNIENIE

Powód W. W. wniósł o zasądzenie od pozwanych A. N., J. L., W. M. na jego rzecz kwoty 600.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 30 listopada 2011 roku do dnia zapłaty. Podał, że pozwani byli udziałowcami spółki

z o.o. (...). Na podstawie ustnych porozumień powód udzielił pozwanym pożyczkę w kwocie 600.000 złotych. Kwota ta miała być przez pozwaną przeznaczona na podniesienie kapitału zakładowego wymienionej spółki, co miało pozwolić na nabycie przez spółkę nieruchomości przy ulicy (...) w K..

W toku procesu powód sprecyzował żądanie pozwu, wnosząc o zasądzenie na jego rzecz od pozwaną kwot po 200.000 złotych.

Pozwany J. L. wniósł o oddalenie powództwa, podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia, z uwagi na upływ trzyletniego terminu przedawnienia, bowiem umowa z dnia 21 marca 2000 roku ma charakter gospodarczy. Zaprzeczył by zawarta została umowa pożyczki. Była to umowa nienazwana, z której treści wynika, że powód występuje w charakterze finansującego. Wpłata kwoty 600.000 złotych na podwyższenie kapitału zakładowego spółki (...), której także powód był współnikiem miała mieć charakter wspólnego przedsięwzięcia gospodarczego. Zdaniem pozwanego z treści umowy nie wynika uprawnienie powoda do żądania zwrotu przekazanej kwoty. Pieniądze nie zostały przekazane tytułem pożyczki, ale tytułem sfinansowania podwyższenia kapitału zakładowego spółki. Zwrot kwoty miał nastąpić poprzez pobieranie przez powoda zysków ze spółki w części większej niż odpowiadająca jego własnym udziałom.

Pozwany W. M. wniósł o oddalenie powództwa, także podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia.

Kurator ustanowiony dla nieznanego z miejsca **pozwanego A. N.** wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 30 marca 2012 roku Sąd Okręgowy w Krakowie umorzył postępowanie w stosunku do pozwaną odnośnie kwoty 1.333,34 zł, oddalił powództwo w pozostałym zakresie, przyznał kuratorowi dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego A. N. kwotę 1.000 zł tytułem wynagrodzenia oraz nakazał ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 1000 zł tytułem kosztów ustanowionego kuratora dla pozwanego A. N..

Rozstrzygnięcie wydał Sąd w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 28 grudnia 1999r. odbyło się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie udziałowców Oficyny (...) sp. z o.o. w K., które dotyczyło podjęcia uchwały o podwyższeniu kapitału zakładowego spółki. Podjęto wówczas uchwałę, w której wyrażono zgodę dotychczasowym udziałowcom na zbycie 46 udziałów W. M. pod warunkiem wyrażenia przez niego zgody na podwyższenie kapitału zakładowego spółki do kwoty 604.000 zł. Dotychczasowi udziałowcy zobowiązali się do dokonania sprzedaży udziałów w wysokości po 23 udziały każdy na rzecz W. M. do dnia 30 grudnia 1999 roku. Uchwałą nr 2 z dnia 28 grudnia 1999 roku Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie podwyższyło kapitał zakładowy do kwoty 604.000 zł, na który składać się miało 80 udziałów po 7.550 zł każdy udział. Zgromadzenie zobowiązało zarząd do zgromadzenia kwoty podwyższonego kapitału zakładowego do dnia 29 lutego 2000 roku oraz zgłoszenia zmian do sądu rejestrowego. Postanowieniem z dnia 9 marca 2000 roku Sąd Rejonowy dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie Wydział VI Gospodarczy wykreślił kapitał zakładowy wynoszący 40 mln starych złotych i wpisał kapitał zakładowy wynoszący 604.000 zł.

Strony prowadziły negocjacje dotyczące podniesienia kapitału zakładowego spółki (...) sp. z o.o. W wyniku prowadzonych rozmów strony ustaliły, że pozwany W. M. ma sprzedać powodowi 23 udziały w zamian za to, że powód jako udziałowiec spółki przekaże kwotę 600.000 zł na podniesienie kapitału zakładowego. Podniesienie kapitału zakładowego spółki (...) było warunkiem uczestniczenia tej spółki w przetargu na zakup drukarni (...) przy ulicy (...) w K.. Powód chciał pozostać w spółce jako udziałowiec, gdyż widział perspektywę jej rozwoju, a to chciał zająć się jej komercjalizacją. Powód nie mógł osobiście nabyć nieruchomości dawnej drukarni (...), ale mogła ją nabyć Oficyna (...) z uwagi na fakt, że prowadziła działalność wydawniczą, co było warunkiem przystąpienia do przetargu. Celem przekazania pieniędzy przez powoda było wyłącznie zagospodarowanie tej nieruchomości i czerpanie korzyści, w części w jakiej dotyczyło to działalności budowlanej i inwestycyjnej prowadzonej przez powoda. W dniu 21 marca 2000r. pomiędzy dotychczasowymi udziałowcami – pozwanymi a powodem została zawarta umowa nienazwana, na mocy której powód nabył 23 udziały o wartości 173.650 zł oraz zobowiązał się do sfinansowania podniesionego kapitału zakładowego spółki poprzez wpłatę na jej rzecz kwoty 600.000 zł. Strony postanowiły, że do czasu spłaty

kwoty sfinansowania kapitału udziałowcy nie będą pobierali swojego udziału w zyskach. Zabezpieczeniem kwoty finansowania była cesja udziałów na rzecz powoda jako finansującego w następujących proporcjach: pozwany W. M. scedował na rzecz powoda prawa do 12 udziałów, pozwany J. L. scedował prawa do 7 udziałów, zaś pozwany A. N. prawo do 7 udziałów. W umowie wskazano, że w przypadku niewywiązywania się przez pozwanych z jej warunków powodowi przysługiwać miało prawo zwołania Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Wspólników w celu przejęcia zastawionych udziałów na swoją rzecz. Prawa do udziałów z tytułu cesji miały wygasnąć z chwilą spłaty kwoty finansowania. W dniu 21 marca 2000r. została również zawarta umowa pomiędzy powodem a pozwanym W. M., na mocy której pozwany sprzedał powodowi 23 udziały o wartości 173.650 zł, za co powód zapłacił pozwanemu powyższą kwotę. Pozwani w dniu 21 marca 2000 roku potwierdzili odbiór kwoty 300.000 zł od powoda, zaś w dniu 13 listopada 2000 roku potwierdzili odbiór kolejnych 300.000 zł. Ostatecznie spółka (...) sp. z o.o. przegrała przetarg i nie nabyła drukarni (...).

Pismem z dnia 18 października 2001 roku powód wypowiedział pozwanym przedmiotową umowę i wezwał ich do niezwłocznego zwrotu kwoty finansowania. Wezwaniem z dnia 12 kwietnia 2002 roku powód wezwał pozwanych jako dłużników solidarnych do zwrotu pożyczki udzielonej na mocy umowy zawartej w dniu 21 marca 2000 roku. W wezwaniu tym wskazał, że pismo należy potraktować jako oświadczenie woli o wypowiedzeniu umowy oraz wezwanie do zwrotu pożyczki w terminie 6 tygodni od daty otrzymania pisma.

Powyższych ustaleń faktycznych Sąd dokonał na podstawie zeznań świadków, dowodu z przesłuchania stron oraz przedłożonych przez powoda dokumentów niekwestionowanych w toku procesu przez stronę przeciwną.

Sąd I instancji wskazał, że zawarta przez strony umowa ma charakter umowy nienazwanej, natomiast z uwagi na to, że w jej treści nie zastrzeżono obowiązku zwrotu kwoty finansowania nie można jej zakwalifikować jako umowy pożyczki. Sąd uznał jednocześnie, że roszczenie powoda nie było wymagalne w dacie, kiedy wezwał on pozwanych do zapłaty kwoty finansowania i nie jest wymagalne do chwili obecnej. Gdyby jednak przyjąć, że powód mógł wezwać pozwanych do zapłaty, to roszczenie powoda, jako związane z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą, uległo przedawnieniu. Pierwsze wezwanie do zapłaty powód kierował bowiem już w dniu 18 października 2001 roku, a zatem roszczenia kierowane do pozwanych przedawniły się jeszcze pod koniec 2004 roku, gdyż zgodnie z art. 118 k.c. dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej termin przedawnienia wynosi trzy lata. Jednakże, w ocenie Sądu, brak jest podstaw do kierowania tego rodzaju roszczeń wobec pozwanych, albowiem na podstawie umowy z dnia 21 marca 2000 roku pozwani zobowiązywali się jedynie do tego, że nie będą pobierali zysków ze swoich udziałów, natomiast nie zobowiązywali się do zwrotu kwoty finansowania, to pomimo tego, że powód nie skorzystał z ustanowionego zabezpieczenia, powództwo podlegało oddaleniu.

Wobec tego, że umowa zawarta pomiędzy stronami nie jest umową pożyczki i nie wynika z niej obowiązek zwrotu kwoty dochodzonej przez powoda, Sąd nie odnosił się do zarzutu potrącenia zgłoszonego przez pozwanego J. L., zaś w części, co do której powód cofnął pozew Sąd umorzył postępowanie.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie §3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 sierpnia 1982r. w sprawie stawek, warunków przyznawania i wypłaty ryczałtu przysługującego sędziom i pracownikom sądowym za dokonanie oględzin oraz stawek i należności kuratorów. O kosztach dotyczących ustanowienia kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu A. N. orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

Powyższy wyrok powód zaskarżył w zakresie pkt. II i IV i zarzucił mu:

- naruszenie prawa procesowego, a to art. 155 §2 k.p.c. poprzez jego niewłaściwą wykładnię, co doprowadziło sąd do odebrania głosu pełnomocnikowi powoda w trakcie rozprawy w dniu 30 marca 2012 roku, w sytuacji w której odebranie głosu jest niedopuszczalne w ramach zadawania pytań, bowiem w tym zakresie Sąd może jedynie uchylić pytanie, jeżeli uzna za niewłaściwe lub zbyteczne;

- niewyjaśnienie wszystkich okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy poprzez uchylenie pytań pełnomocnika powoda w trakcie rozprawy w dniu 30 marca 2012 roku, a które zmierzały między innymi do

ustalenia, na co pozwani przeznaczili środki przekazane im przez powoda, czy roszczenie dochodzone przez powoda jest związane z prowadzoną przez powoda działalnością gospodarczą,

- sprzeczność istotnych ustaleń z treścią materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie polegające na błędnym przyjęciu, że umowa z dnia 21 marca 2000 roku nie jest umową pożyczki;

- naruszenie prawa materialnego, a to art. 65 §2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na oparciu się na dosłownym brzmieniu umowy, a nie na zgodnym zamiarze stron, które ukazywały między innymi oświadczenia pozwanych z dnia 14 lutego 2001 roku i drugie bez daty;

- sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią materiału dowodowego zebranego w sprawie polegająca na niewłaściwym ustaleniu, że zabezpieczenie roszczeń poprzez niezrealizowaną cesję udziałów i niepobrąną dywidendę stanowiło datio in solutum, które spowodowało niewymagalność roszczenia;

- naruszenie prawa materialnego, a to art. 405 k.c. w zw. z art. 410 §2 k.c. polegające na ich niezastosowaniu w przypadku, kiedy nie wykraczało to ponad przedmiot procesu, a zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, bowiem do zakupu drukarni (...) nie doszło;

- sprzeczność istotnych ustaleń z treścią materiału dowodowego zebranego w sprawie polegająca na niewłaściwym przyjęciu, że roszczenia dochodzone pozwem są związane z prowadzeniem działalności gospodarczej przez powoda.

W oparciu o powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia w części co do punktu II i IV oraz zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda świadczenia zgodnie z żądaniem pozwu, a także o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Na uzasadnienie apelacji powód wskazał, że Sąd I instancji błędnie ustalił, że dochodzone roszczenie związane jest z prowadzeniem przez niego działalności gospodarczej, a nadto nie wskazał, w oparciu o jakie kryteria doszedł do takiego wniosku. Ponadto powód podniósł, że Sąd I instancji dokonał nieprawidłowych ustaleń polegających na przyjęciu, że umowa z dnia 21 marca 2000 roku nie zawiera essentialia negotii umowy pożyczki, w związku z czym roszczenie nie jest wymagalne, bowiem umowa nie określa terminu zwrotu świadczenia.

Na rozprawie apelacyjnej kurator dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego A. N. zgłosił zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem.

Po rozpoznaniu apelacji Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie, choć część podniesionych w niej zarzutów było zasadnych.

Sąd Apelacyjny podzielił wszelkie ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji i przyjął je za własne.

Sąd Apelacyjny na podstawie art. 350 §1 k.p.c. sprostował z urzędu oczywistą niedokładność w pkt. I zaskarżonego wyroku w ten sposób, że w miejsce słów „do pozwanych” wpisał słowa „do każdego z pozwanych”. Skoro powód cofnął pozew co do kwoty 1.333,34 zł w stosunku do każdego z pozwanych, konieczne było sprostowanie oczywistej niedokładności celem sprecyzowania, że umorzenie postępowania w zakresie powyższej kwoty odnosi się do każdego pozwanego osobno. Oczywista niedokładność zawarta w zaskarżonym wyroku – w ocenie Sądu Apelacyjnego- była efektem niezgodności pomiędzy wolą i wiedzą składu orzekającego a ich wyrażeniem na piśmie, a zatem mogła zostać sprostowana na zasadzie art. 350 §1 k.p.c.

Odnośnie zarzutu naruszenia prawa procesowego, a to art. 155 § 2 k.p.c. poprzez niewłaściwą jego wykładnię, Sąd Apelacyjny pragnie podkreślić, że zgodnie z treścią powołanego przepisu przewodniczący może odebrać głos, gdy przemawiający go nadużywa, jak również uchylić pytanie, jeżeli uzna je za niewłaściwe lub zbyteczne. W piśmiennictwie określono, że pytania są niewłaściwe lub zbyteczne, gdy wykraczają poza przedmiot sprawy, są sformułowane w sposób uwłaczający pytanemu, innym osobom bądź dobrem obyczajom albo też np. sugerują

oczekiwaną odpowiedź. Zatem przewodniczący składu orzekającego zawsze ma możliwość uchYLENIA pytań, które nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy lub innych niewłaściwych pytań, zaś w sytuacji, kiedy strona nadużywa udzielonego jej prawa głosu przewodniczący może odebrać jej ten głos. W ocenie Sądu Apelacyjnego także uporczywe zadawanie nieistotnych czy niewłaściwych pytań może spowodować – co nastąpiło w przedmiotowej sprawie w trakcie rozprawy w dniu 30 marca 2012 roku – odebranie przemawiającemu głosu, a zatem działanie przewodniczącego mieściło się w ramach jego ustawowych kompetencji. Ponadto nie zasługuje na aprobatę zarzut podniesiony przez skarżącego, jakoby Sąd I instancji nie wyjaśnił okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a to poprzez odebranie pełnomocnikowi powoda prawa głosu w sytuacji, w której zmierzał on do ustalenia, na co pozwani przeznaczili przekazane im przez powoda środki finansowe oraz czy roszczenie dochodzone przez powoda pozostaje w związku z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą. W pierwszej kolejności należy wskazać, iż dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy nie miała znaczenia okoliczność, na co pozwani przeznaczili przekazane im przez powoda pieniądze, albowiem zasadniczą kwestią było to, czy pozwani mieli obowiązek ich zwrotu. Zgodzić się należy, że istotne dla przedmiotowej sprawy było ustalenie, czy dochodzone pozwem roszczenie powstało w związku z prowadzoną przez powoda działalnością gospodarczą, natomiast nie sposób zgodzić się z twierdzeniem skarżącego, jakoby Sąd I instancji nie prowadził postępowania w tym zakresie i nie wyjaśnił okoliczności z tym związanych. Sąd pierwszej instancji dokonał ustaleń faktycznych w tym przedmiocie na podstawie całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego, a w szczególności na podstawie dowodu z przesłuchania powoda.

Uzasadniony był natomiast zarzut dokonania sprzecznych z treścią materiału dowodowego ustaleń faktycznych, a to poprzez przyjęcie, że umowa zawarta pomiędzy stronami nie jest umową pożyczki, zaś niezrealizowane zabezpieczenie roszczeń powoduje, że dochodzone roszczenie nie jest wymagalne. Sąd Apelacyjny pragnie podkreślić, że treść zawartej pomiędzy stronami umowy z dnia 21 marca 2000 roku jednoznacznie wskazuje, iż wolą stron było niewątpliwie, aby kwota przekazana przez powoda na rzecz pozwanych celem podniesienia kapitału zakładowego spółki (...) została powodowi zwrócona. Umowa zawarta pomiędzy stronami przewidywała bowiem, że do czasu spłaty kwoty finansowania udziałowcy nie będą pobierali zysków z części swoich udziałów, zaś zabezpieczeniem kwoty finansowania miała być cesja udziałów w proporcjach wskazanych w umowie oraz przyznanie powodowi uprawnienia do zwołania Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Wspólników celem przejęcia zastawionych udziałów. Powyższe postanowienia umowne niewątpliwie świadczą o tym, że wolą stron było, aby kwota finansowania kapitału zakładowego spółki (...) przekazana przez powoda została mu następnie zwrócona. Należy zgodzić się z Sądem I instancji, iż przedmiotowa umowa nie ma charakteru umowy pożyczki, choćby z tego powodu, że strony wyraźnie wskazały cel, na który powód przekazał pozwany kwotę 600.000 zł. Nie można jednak z tej okoliczności, iż strony nie zawarły umowy pożyczki, lecz innego rodzaju umowę nienazwaną, wyciągać daleko idącego wniosku, iż pozwani nie byli zobowiązani do zwrotu kwoty finansowania przeznaczonej na podwyższenie kapitału zakładowego spółki (...). O tym, że pozwani byli zobowiązani do zwrotu kwoty przekazanej im przez powoda świadczy również treść złożonego przez nich oświadczenia z dnia 14 lutego 2001 roku, z którego wynika, iż pozwani mieli zwrócić powodowi kwotę finansowania po uzyskaniu kredytu inwestycyjnego. Nie można także twierdzić, że fakt, iż w umowie ustanowiono zabezpieczenie dla roszczenia powoda o zwrot tejże kwoty, które w konsekwencji nie zostało zrealizowane, albowiem powód nie zaspokoił się z przejętych udziałów ani nie skorzystał z prawa przejęcia kolejnych udziałów powoduje, że roszczenie powoda nigdy nie stało się wymagalne. Nie jest bowiem tak, aby niezaspokojenie się z przedmiotu zabezpieczenia z jakiegokolwiek przyczyny powodowało, że roszczenie główne nie staje się wymagalne, a co więcej sam fakt, iż osoba uprawniona może zabezpieczyć się z przedmiotu zabezpieczenia oznacza, że roszczenie główne jest już wymagalne. Nie jest tym bardziej tak, aby niezaspokojenie się z przedmiotu zabezpieczenia powodowało wygaśnięcie zobowiązania. Należy również zwrócić uwagę, że zgodnie z treścią art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Zatem skoro strony nie określiły w umowie terminu zwrotu kwoty finansowania, należało przyjąć, że roszczenie powoda o zwrot tej kwoty stało się wymagalne w dniu doręczenia pozwany wezwania do zapłaty z dnia 12 kwietnia 2002 roku, a to w dniu 15 kwietnia 2002 roku.

Na aprobatę nie zasługiwał również zarzut poczynienia sprzecznych z materiałem dowodowym ustaleń faktycznych poprzez przyjęcie, że roszczenie dochodzone pozwem jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej przez

powoda. Stosownie do treści art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 25 listopada 2011 r., III CZP 67/11 (Biul. SN 2011, nr 11, s. 7) wyjaśnił, że pojęcie roszczenia związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej nie zostało do tej pory zdefiniowane w sposób precyzyjny i podlega każdorazowo ocenie sądu w konkretnych okolicznościach sprawy. W literaturze i orzecznictwie można dostrzec tendencję do ujmowania związku roszczenia z prowadzeniem działalności gospodarczej w sposób szeroki, podobnie do szerokiego rozmiennia pojęcia „sprawa gospodarcza” użytego w art. 479¹ k.p.c. Nie ma wątpliwości, że o związku roszczenia z prowadzeniem działalności gospodarczej powinny decydować okoliczności istniejące w chwili powstania roszczenia (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2003 r., III CZP 43/03, OSNC 2004, nr 10, poz. 151). Bez znaczenia dla tej kwalifikacji pozostaje przy tym, czy roszczenie powstało w relacji obustronnie profesjonalnej, czy też profesjonalista (przedsiębiorca) występuje tylko po jednej stronie stosunku prawnego (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2001 r., III CKN 28/01, niepubl.; z dnia 10 października 2003 r., II CK 113/02, OSP 2004, nr 11, poz. 141). Za czynności związane z prowadzeniem działalności gospodarczej uznaje się z reguły czynności podejmowane w celu realizacji zadań mieszczących się w przedmiocie tej działalności w sposób bezpośredni lub pośredni, pod warunkiem jednak, że pomiędzy przedmiotem działalności a czynnościami prowadzącymi do powstania roszczenia zachodzi normalny i funkcjonalny związek (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 lipca 2005 r., III CZP 45/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 66; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2007 r., IV CSK 356/06, niepubl. i powołane tam orzecznictwo). Czynności podejmowane przez podmiot gospodarczy wchodzą w zakres jego działalności gospodarczej, gdy pozostają w normalnym, funkcjonalnym związku z tą działalnością, w szczególności podejmowane są w celu realizacji zadań związanych z przedmiotem działalności tego podmiotu (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 1992 r., III CZP 64/92, OSNCP 1992, nr 12, poz. 225). Wykładnia art. 118 k.c. dokonana w uchwale z dnia 14 maja 1998 r., III CZP 12/98 została potwierdzona w kolejnych orzeczeniach Sądu Najwyższego (por. wyroki z dnia 1 października 1998 r., I CKN 558/98, niepubl.; z dnia 26 listopada 1998 r., I CKU 108/98, niepubl.; z dnia 3 października 2008 r., I CSK 155/08, niepubl.).

W konkluzji tych rozważań Sąd Najwyższy uznał, że wykładni art. 118 k.c. w zakresie odnoszącym się do pojęcia „roszczenie związane z działalnością gospodarczą” dokonuje się z uwzględnieniem ratio legis uregulowania zawartego w tym przepisie. Wprowadzając krótszy, trzyletni termin przedawnienia dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, ustawodawca uwzględnił wymagania prawidłowego funkcjonowania gospodarki rynkowej. W stosunkach między partnerami działalności gospodarczej, profesjonalistami, roszczenia powinny być realizowane sprawnie i szybko. Instrumentem skłaniającym podmioty gospodarcze do takiego sprawnego działania jest krótki, trzyletni termin przedawnienia. Jego zastosowanie wymaga jednak w stosunkach między podmiotami istnienia partnerstwa w obrocie gospodarczym.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy należy stwierdzić, że powód zawarł umowę o sfinansowanie podwyższenia kapitału zakładowego w związku z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą. Podkreślenia wymaga, że powód przekazał kwotę 600.000 zł na rzecz pozwanych mając nadzieję na to, że spółka (...), której powód stał się udziałowcem na mocy umowy sprzedaży udziałów tej spółki zawartej także w dniu 21 marca 2000 roku, rozpocznie działalność wydawniczą, która przyniesie jej zyski. Sąd I instancji dokonał w tym zakresie prawidłowych ustaleń faktycznych, albowiem już z treści dowodu z przesłuchania powoda wynikało, że powód chciał pozostać w spółce (...) jako jej udziałowiec widząc perspektywę jej rozwoju, a nadto planował zająć się komercjalizacją nieruchomości przy ulicy (...) w K. – dawnej drukarni (...) z przeznaczeniem jej na cele komercyjne. Powód zamierzał zatem, jako udziałowiec spółki, czerpać korzyści z działalności wydawniczej, którą planował rozwinąć przekazując na ten cel kwotę 600.000 zł. W ocenie Sądu Apelacyjnego także fakt zwarcia umowy zbycia na rzecz powoda udziałów spółki (...) zawartej w tym samym dniu, w którym zawarto umowę przekazania przedmiotowej kwoty, świadczy o gospodarczym celu działania powoda. Z całokształtu materiału dowodowego, a to również z przesłuchania pozwanych wynika natomiast, że celem podwyższenia kapitału zakładowego spółki (...) było wzięcie przez nią udziału w przetargu na zakup drukarni przy ulicy (...). Powyższe okoliczności świadczą niewątpliwie, iż umowa zawarta pomiędzy stronami

nie miała charakteru abstrakcyjnej czynności prawnej, albowiem obie strony działały w konkretnym celu, zaś powód działał w celu rozwinięcia działalności gospodarczej i uzyskania z tego tytułu odpowiednich zysków. Zatem skoro zawarcie przedmiotowej umowy pozostawało w normalnym, funkcjonalnym związku z prowadzeniem przez powoda działalności gospodarczej, to w odniesieniu do roszczenia powoda należało stosować trzyletni termin przedawnienia. Wobec ustalenia, iż roszczenie powoda stało się wymagalne z dniem 15 kwietnia 2002 roku, termin przedawnienia tego roszczenia upłynął w dniu 15 kwietnia 2005 roku. Z uwagi na to, że zarzut przedawnienia został podniesiony przez wszystkich pozwanych, żądanie powoda nie mogło zostać uwzględnione.

Nie zasługiwał tym samym na uwzględnienie zarzut naruszenia prawa materialnego, a to art. 405 k.c. w zw. z art. 410 §2 k.c. poprzez ich niezastosowanie, a to z tej przyczyny, iż powód zgłosił swoje roszczenie opierając się na zawartej z pozwanymi umowie, nie zaś na bezpodstawnym wzbogaceniu po stronie pozwanych. Ponadto należy podkreślić, że nawet gdyby roszczenie powoda wynikało z bezpodstawnego wzbogacenia, to i tak z uwagi na fakt, iż ma ono związek z prowadzoną przez powoda działalnością gospodarczą, nie mogłoby być dochodzone, albowiem wszyscy pozwani zgłosili zarzut przedawnienia. Wskazać w tym miejscu należy, że także roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia (w tym: oparte na konstrukcji nienależnego świadczenia) mogą być zakwalifikowane jako pozostające w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej i w konsekwencji przedawniać się w terminie trzech lat (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2012 roku, sygn. akt III CSK 282/11).

Nie znajdując zatem podstaw do kwestionowania zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc apelację powoda oddalił.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. Sąd Apelacyjny na podstawie §3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 sierpnia 1982r. w sprawie stawek, warunków przyznawania i wypłaty ryczałtu przysługującego sędziom i pracownikom sądowym za dokonanie oględzin oraz stawek i należności kuratorów (Dz.U. z 1982r, Nr 27, poz. 197) przyznał kuratorowi dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego A. N. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 500 zł tytułem wynagrodzenia za reprezentowanie pozwanego w postępowaniu apelacyjnym, zaś mając na uwadze wynik sprawy nakazał ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 500 zł tytułem kosztów związanych z wynagrodzeniem kuratora dla pozwanego A. N..